

## HONOROWY TYTUŁ

### MECENAS OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH 2014

W tegorocznej edycji konkursu, honorowy tytuł „Mecenasa Osób Niepełnosprawnych 2014” przyznany został pani Barbarze Jaskierskiej - Przewodniczącej Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, oraz pośmiertnie Barbarze Oskólskiej **współzałożycielce Apostolatu Chorych Archidiecezji Szczecińsko-Kamińskiej** i twórczyni Fundacji Pomocy Niepełnosprawnym p. w. Św. Rodziny w Szczecinie.

Honorowy tytuł Mecenasa Osób Niepełnosprawnych był wręczany 13 stycznia br. podczas sesji Rady Miasta Szczecin. Dwie laureatki wyróżnione zostały za działalność wieloletniej bezinteresownej pomocy na rzecz osób niepełnosprawnych.

W uroczystości nadania tytułu laudację na cześć Pani Barbary Jaskierskiej wygłosił Pan Krzysztof Soska, zastępca prezydenta Szczecina.

Pani Barbara Jaskierska prowadzi działalność społeczną, mającą na celu zapewnienie warunków godnego życia osobom z niepełnosprawnością intelektualną.

Po odczytanej laudacji laureatka otrzymała Dyplom Mecenasa Osób Niepełnosprawnych z rąk Pana Prezydenta Piotra Krzystka.

Podczas sesji Rady Miasta pośmiertnie uhonorowano śp. Barbarę Oskólską. Doceniono Jej zaangażowanie w bezinteresowną pomoc dla osób niepełnosprawnych szczególnie z powodu narządu ruchu. Laudacja zasług ś.p. Barbary została przedstawiona przeze mnie (*moja znajomość rozpoczęła się od 1994 r*) oraz przez ks. Tomasza Ceniucha – Referenta ds. Duszpasterstwa Chorych.

Nagrodę odebrał z rąk Pana Prezydenta Piotra Krzystka mąż śp. Barbary – pan Andrzej Oskólski, który podziękował za pamięć i nagrodę przyznaną jego Żonie.

Po przyjęciu nagrody i kwiatów, udaliśmy się na cmentarz centralny w Szczecinie, gdzie otrzymane kwiaty złożyliśmy na grobie śp. Barbary i pomodliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Elżbieta Palczak

Załączam treść wygłoszonej wobec Rady Miasta Szczecina laudacji.

Panie Przewodniczący,  
Panie Prezydencie,  
Wysoka Rado.  
Szanowni Państwo.

Bardzo dziękuję za to zaproszenie na dzisiejsze spotkanie.

Osoba, którą mamy za chwilę przypomnieć dostrzegała człowieka holistycznie, dostrzegała i ciało, i duszę. Zajmowała się wszystkimi potrzebami człowieka, dlatego proszę pozwolić, że to przypomnienie rozpocznie osoba świecka pani Elżbieta Palczak, która jest w pewnym sensie następczynią przynajmniej niektórych dzieł śp. Barbary Oskólskiej.

**Śp. Barbara Oskólska** była współzałożycielką Apostolatu Chorych Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej oraz założycielką Fundacji Pomocy Niepełnosprawnym p. w. Świętej Rodziny w Szczecinie.

Ukończyła studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Szczecińskiej, gdzie później pracowała naukowo i uzyskała tytuł doktora nauk technicznych. Zawsze pragnęła nieść pomoc innym ludziom, a szczególnie niepełnosprawnej młodzieży. Uważała, że każdy powinien być człowiekiem aktywnym i czynić to, co w jego mocy dla dobra innych osób. Mimo, że sama wiele cierpiała (chorowała od dzieciństwa, między innymi przeszła kilkanaście operacji ortopedycznych), to jednak starała się w miarę swoich możliwości pomagać osobom chorym i niepełnosprawnym. Z książki wydanej z okazji XX-lecia Apostolatu Chorych wiemy, że do końca studiów i w czasie trwania pracy zawodowej pomagała również w opiece, szczególnie duchowej opiece nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Jej plany aktywnego realizowania pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym spełniły się w 1983 roku, gdy powstał Apostolat Chorych. Na początku miejscem jego działania był szpital w Zdunowie. Zaangażowane w jego działalność osoby raz w tygodniu spotykały się z chorymi, rozmawiały z nimi, pomagały w załatwianiu różnych spraw bytowych oraz wspomagały w znoszeniu choroby od strony duchowej.

Wspomina o tym między innymi pani Teresa Duniec, która w czasie swego pobytu na oddziale ortopedii w Zdunowie poznała Barbarę Oskólską i od tej chwili aż do śmierci stale utrzymywały kontakt. Teresa chorująca na gościec wielostawowy, tak wspomina Barbarę: *„...cały czas wspierała mnie na duchu, a zwłaszcza w momencie pogorszenia mojego stanu zdrowia po ciężkiej operacji kręgosłupa. Sama poruszająca się na wózku odwiedziła mnie w*

*szpitalu, gdy leżałam po tej ciężkiej operacji... ”.*

Barbara Oskólska była również bardzo zaangażowana w prowadzenie audycji radiowych skierowanych do osób niepełnosprawnych. Na początku były one emitowane w katolickim radiu „AS”, a następnie w Polskim Radiu „Szczecin”. W audycjach tych przekazywała informacje o możliwościach pracy, nauki i przysługujących uprawnieniach ułatwiających pełniejsze funkcjonowanie w społeczeństwie. W programie tym Barbara informowała między innymi jak i gdzie można uzyskać sprzęt rehabilitacyjny, uzyskać pomoc medyczną, prawną, rzeczową lub finansową dla osób niepełnosprawnych. W czasie trwania programu można było dzwonić do studia. Jej miły, ciepły głos niwelował strach i bez lęku czy stresu można było porozmawiać o trudach dnia codziennego, o wszelkich problemach, jakie napotykały osoby chore czy też o uprawnieniach, jakie przysługują osobom niepełnosprawnym. Po każdej audycji pełniła dyżur telefoniczny, gdy można było u Niej zasięgnąć porady i dłużej porozmawiać o swoich problemach, nie będąc ograniczonym czasem audycji. Osobiście poznałam Basię dzięki tym audycjom i to właśnie Ona pomogła mi pomimo mojej niepełnosprawności nabrać odwagi do wychodzenia z domu i bycia aktywną w społeczeństwie.

Szanowni Państwo.

Barbara Oskólska pomimo pogarszającego się stanu zdrowia, wraz grupą osób zaangażowanych w pomoc chorym, podjęła trud organizowania rekolekcji dla osób niepełnosprawnych. To było novum. Rekolekcje odbywały się w różnych miejscach Archidiecezji Szczecińsko – Kamieńskiej, między innymi w Przybiernowie, w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym na Golęcinie, a od 2000 roku w Diecezjalnym Domu Pielgrzyma na osiedlu Słonecznym. Rekolekcje te stały się już częścią takiej naszej codziennej posługi wśród chorych.

Barbara chcąc lepiej pomagać niepełnosprawnym wraz z obecnym tu mężem panem Andrzejem Oskólskim powołała w latach dziewięćdziesiątych Fundację Pomocy Niepełnosprawnym p.w. Świętej Rodziny. Działalność Fundacji pozwoliła rozszerzyć zakres pomocy osobom niepełnosprawnym, szczególnie w zakresie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny i inne formy pomocy rzeczowej.

Barbara Oskólska chcąc dotrzeć do jak największej liczby osób chorych i cierpiących z powodu niepełnosprawności podjęła trud wydawania „Zwiastuna do Chorych”. Było to z

początku jednostronicowe pisemko, które miało zachęcić chorych do kontaktu z grupą ludzi pragnącą pomagać osobom niepełnosprawnym. Po pewnym czasie nastąpiło rozszerzenie zawartości i zmiana nazwy „Zwiastuna..” na „List do Chorych”. Miesięcznik ten kilka lat temu rozszerzył swoją nazwę na „list do Chorych i ich Rodzin”. Cały czas jest wydawany przez naszą Kurię Biskupią i rozprawdany jako wewnętrzne pismo archidiecezjalnego duszpasterstwa osób chorych i niepełnosprawnych. Trafia do ok. 3,5 tys. rodzin.

Jak czytamy w książce wydanej z okazji XX-lecia, chorzy dzięki otrzymywanym „Listom...” zaczęli przysyłać do redakcji swoje indywidualne listy. Dlatego śp. Barbara podjęła się kolejnego zadania i od 1986 roku zaczęła systematycznie odpowiadać na nadchodzące listy od chorych. Tak powstał „Korespondencyjny Apostolat Chorych”, który również prowadzony jest po dzień dzisiejszy.

Dzięki wysiłkowi, jaki podejmowała Barbara wraz z współpracującymi z Nią osobami grupa ludzi pomagających chorym i niepełnosprawnym wciąż się powiększała. Różne spotkania pomagały wypracować kształt rodzącego się ruchu pomocy niepełnosprawnym prowadzonemu pod egidą Apostolatu Chorych. Ale ta rzeczywistość stawała się czymś więcej niż tylko ruchem. Stawała się dla wielu RODZINOM. I tak do tej pory wiele osób nazywa tę wspólnotę: „to jest moja rodzina”, Rodzina Miłości Miłosiernej. Temu celowi służyły: Dni Skupienia, obchodzony uroczyście Światowy Dzień Chorego czy też pieszce pielgrzymki osób niepełnosprawnych. Takie pielgrzymki co corocznie organizowane. Zaowocowało to powstaniem w niektórych parafiach Szczecina małych grup Apostolatu wspomagających osoby chore. Powstawały również podobne grupy Apostolatu w Choszczynie, w Mieszkowicach, w Barlinku i w Świnoujściu. Tradycją stało się organizowanie wspólnych Spotkań Oplątkowych w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie, na którym są przygotowywane drobne upominki dla jego uczestników. Bywały spotkania nawet kilkuset osób chorych otoczonych opiekunami, bliskimi i wolontariuszami.

Barbara Oskólska była otwarta na wszystkich, cały czas wspomagając osoby chore i niepełnosprawne. Często osobiście, pewnie razem z mężem, jeździła do nich, do domów, aby bezpośrednio spotkać się z ludźmi zamkniętymi przez chorobę w swoich mieszkaniach, podnieść ich na duchu czy też samemu przekazać przygotowane paczki świąteczne. Gdy postępująca choroba uniemożliwiła tą formę spotkania, starała się utrzymywać kontakt telefoniczny i tym sposobem służyła pomocą wielu osobom niepełnosprawnym. Nikt dla Niej nie był obojętny, bo Ona była dobrym człowiekiem.

Dzień 18 marca 2014 r. - to dzień śmierci Barbary. Ten dzień i ten czas od Jej śmierci uświadamia nam, że odejście śp. Barbary Oskólskiej sprawiło, że coraz bardziej doceniamy

chyba wszyscy, wartość Jej osoby, Jej czynów, Jej dzieł, które stały się dziedzictwem i zadaniem dla nas.

Zostawiła po sobie dobre wspomnienie i ślady, które są przykładem i drogowskazem dla nas, a być może również dzięki dzisiejszemu przypomnieniu, tej nagrodzie, także dla następnych pokoleń.

Bardzo dziękuję za wysłuchanie.

**Ks. Tomasz Ceniuch, Elżbietą Palczak**